

Sygn. akt III AUz 117/12

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2012 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy R. I.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek zażalenia ubezpieczonego R. I.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 lipca 2012 r. sygn. akt VI U 1694/12

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska

Sygn. akt III AUz 117/12

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych umorzył postępowanie w sprawie z odwołania R. I. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. z dnia 3 marca 2006 r. (sygn. akt VI U 1694/12). Sąd I instancji uznał, że zgodnie z treścią art. 355 § 1 k.p.c. przedmiot zaskarżenia w tej sprawie nie istnieje, bowiem zaskarżona decyzja z dnia 3 marca 2006 r. została przez organ rentowy uchylona w dniu 20 marca 2006 r., a w związku z tym dalsze prowadzenie postępowania stało się niecelowe wobec braku substratu zaskarżenia.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył ubezpieczony podnosząc, że organ rentowy wprowadził go w błąd i uniemożliwił mu nabycie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zdaniem ubezpieczonego nie została zachowana właściwa procedura, natomiast skarżący od 2003 r. ma orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, z którego wynika, że jest osobą niezdolną do pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne.

Sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych jest sprawa, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego (art. 476 § 2 k.p.c.). Zakres kognicji sądu i przedmiot rozpoznania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznacza treść decyzji organu rentowego. Decyzja zapada po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego i co do zasady na wniosek ubezpieczonego, a w późniejszym postępowaniu, wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji. W sprawie, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego, przedmiot sporu nie może więc wykraczać poza treść tej decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2009 r., III UK 44/09, postanowienie z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08). Jeżeli przed rozstrzygnięciem przez sąd decyzja organu rentowego, będąca przedmiotem kontroli odwoławczej zostanie uchylona, brak podstaw prawnych do jej merytorycznej oceny.

Z akt niniejszej sprawy wynika, że ubezpieczony R. I. prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy nabył z dniem 5 lipca 1987 r. i pobierał je do 30 września 1994 r., a następnie od 23 września 1996 r. do 30 listopada 1999 r. W dniu 12 listopada 1999 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres. Prawidłowość tej decyzji ostatecznie potwierdził Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 24 kwietnia 2003 r. Od tego momentu ubezpieczony nie składał żadnego wniosku o ustalenie prawa do renty. Akta rentowe ujawniają, że w decyzji z dnia 3 marca 2006 r. wydanej w związku z korygowaniem wskaźnika wysokości podstawy dla potrzeb ustalenia kapitału początkowego ubezpieczonego, organ rentowy stwierdził, że przelicza świadczenie R. I. – w postaci renty z tytułu niezdolności do pracy przyznanej na stałe od 1 marca 2006 r., tj. najbliższego terminu płatności. Następnie decyzją z dnia 20 marca 2006 r. organ rentowy uchylił decyzję z dnia 3 marca 2006 r. w części dotyczącej prawa do świadczenia oraz jego wypłaty. W uzasadnieniu decyzji uchylającej organ wyjaśnił przyczynę pomyłki oraz jednoznacznie wskazał, że prawo do świadczenia rentowego ustało dla ubezpieczonego z dniem 1 grudnia 1999 r. i ubezpieczony nadal nie ma prawa do renty, a tym samym do jej wypłaty. Informacja taka została też udzielona R. I. w dalszej korespondencji z organem. Wraz z decyzją z dnia 20 marca 2006 r. ubezpieczony odebrał pouczenie o sposobie i terminie zaskarżenia decyzji do sądu. Mimo to, ubezpieczony w dniu 23 marca 2006 r. złożył odwołanie od uchylonej decyzji ZUS z dnia 3 marca 2006 r. podnosząc, że rentę powinien otrzymywać od 15 marca 2006 r., jednak pieniędzy nie dostał.

Analiza wskazanych okoliczności z obowiązującym stanem prawnym przesądza o prawidłowości zaskarżonego postanowienia, ponieważ w sprawie faktycznie zaistniały przesłanki do umorzenia postępowania (art. 355 k.p.c.). Jak wynika z rozważań przytoczonych na wstępie rolą sądu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest ocena legalności decyzji organu rentowego, a samo postępowanie inicjuje odwołanie od decyzji. W sytuacji zatem, gdy decyzja taka została wyeliminowana z obrotu jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego, wyraźnie brak jest substratu zaskarżenia, tj. przedmiotu odwołania. Ubezpieczony miał natomiast możliwość zaskarżenia kolejnej decyzji, która zastąpiła decyzję uchyloną, tj. z dnia 20 marca 2006 r., czego jednak nie uczynił powodując, że rozstrzygnięcie to stało się prawomocne.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. postanowił oddalić wniesione zażalenie jako bezzasadne.

SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska